

Ś.P. ANDRZEJ JAROSZ

Z ogromną przykrością pragnę zakomunikować, że w ubiegły piątek, 24-go maja zmarł mój Przyjaciel, wspaniały Polak oraz prawdziwy patriota i bardzo skromny człowiek - Andrzej Jarosz.

Z Andrzejem łączyło mnie wiele. Największym pragnieniem było dla niego wybudowanie polskiego centrum kultury w Montrealu, które po śmierci Św. Jana Pawła II postanowiliśmy nazwać Jego Imieniem. Niestety, tego projektu nigdy nie udało się sfinalizować.

Jego Biuletyn Polonijny pozostanie na zawsze w naszej pamięci, gdyż była to prawdziwie polska gazeta, na którą każdego miesiąca wszyscy czekaliśmy. Andrzej był człowiekiem bezinteresownym, gdyż Biuletyn - z wielu powodów - nie przynosił mu korzyści materialnych.

Podziwiałem Jego zaangażowanie w sprawy polskie oraz dużą kulturę osobistą. Był przyjacielem wspaniałego prezesa Kongresu Polonii, profesora Andrzeja Wolskiego oraz Jego niedawno zmarłej Małżonki (oboje byli uczestnikami powstania warszawskiego). Z Andrzejem Wolskim Andrzej znał się jeszcze z Warszawy, gdyż podczas jego studiów na Politechnice, profesor Andrzej Wolski był tam adiunktem.

Tyle pragnąłbym przekazać Państwu o moim Przyjacielu, którego będzie mi bardzo brakowało.

Niech spoczywa w pokoju.

Cześć Jego pamięci!

Marek Żółtak